Premiera "Halki" (wileńskiej) w Operze i Filharmonii Podlaskiej

Już dziś o godz.19.00 , na scenie Opery i Filharmonii Podlaskiej – Europejskiego Centrum Sztuki w Białymstoku przy ul. Odeskiej 1 zabrzmi „Halka", wersja wileńska jednej z najpopularniejszych oper Stanisława Moniuszki. Wcześniej. Wczesniej, o godzinie 17.30 dźwiękiem kuranta ze „Strasznego dworu" Stanisława Moniuszki – który od chwili otwarcia instytucji w nowej siedzibie w 2012 r. zapowiada wszystkie spektakle – rozpocznie się w foyer teatru uroczystość nadania imienia Stanisława Moniuszki Operze i Filharmonii Podlaskiej – Europejskiemu Centrum Sztuki w Białymstoku.

Orkiestrą OiFP zadyryguje Mirosław Jacek Błaszczyk, spektakl reżyseruje Agnieszka Glińska. Usłyszymy Pawła Czekałę w roli Cześnika, Katarzynę Szymkowiak – Zofii, Łukasza Klimczaka – Janusza, Dariusza Macheja – Marszałka, Kamila Zdebela – Jontka oraz Ilonę Krzywicką – Halki. Zaśpiewa Chór OiFP. Spektakl jest koprodukcją z Teatrem Wielkim w Warszawie.

– Gdy Opera i Filharmonia Podlaska inaugurowała swą działalność w 2012 roku, jej pierwszą premierą także było dzieło Moniuszki: „Straszny dwór" pod kierownictwem muzycznym Mieczysława Dondajewskiego i w reżyserii pierwszego dyrektora Roberto Skolmowskiego – mówi prof. Ewa Iżykowska-Lipińska, dyrektor OiFP-ECS. – To piękna klamra kompozycyjna. Duch Stanisława Moniuszki krąży nad nami i wypełnia to miejsce, a teraz kompozytor zostanie na zawsze złączony z naszą operą. „Halka", którą zobaczą Państwo tym razem, to spektakl niezwykły, powstały w kooperacji Opery i Filharmonii Podlaskiej oraz Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie. Wersja wileńska z 1848 roku, powstała przed dopisaniem późniejszych „przebojów" w postaci porywającego mazura, tańców góralskich, arii Halki czy dumki Jontka, jest dziełem bardziej surowym, zwartym dramaturgicznie i przede wszystkim bliższym rzeczywistości. Gdy wrażliwy społecznie Moniuszko spotkał się z Włodzimierzem Wolskim, literatem z cyganerii warszawskiej, którego rewolucyjny w wymowie poemat stanowił kanwę dla libretta, powstał utwór, który opowiada przejmującą historię polskiego społeczeństwa w połowie XIX wieku. Reżyserię objęła Agnieszka Glińska i z doskonale znanej nam opery uczyniła spektakl o pogłębionej warstwie psychologicznej, który spróbuje odczytać, co nowego „Halka" może oferować nam dzisiaj. Nadal jednak jest to przede wszystkim przepiękna muzyka ojca polskiej opery, która i bez „popisowych" fragmentów – zachwyca.

Po więcej informacji zapraszamy na stronę (link do strony) OiFP

źródło: rzecznik OiFP
oprac.ak